

27 października 2009



Pogarsza się kondycja finansowa kieleckich szpitali

RADIO KIELCE

Sytuacja finansowana kieleckich szpitali jest coraz gorsza. Jan Gierada, dyrektor Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Kielcach, podkreśla, że kwota za tzw. nadwykonania rośnie, a Narodowy Fundusz Zdrowia wciąż nie zwrócił ani złotówki. Przez 9 miesięcy tego roku kwota urosła do wysokości blisko 16 milionów złotych.

Ponadto NFZ winne jest jeszcze nieco ponad 3 miliony złotych za ubiegły rok. Jednak pomimo wyczerpania pieniędzy z całorocznego kontraktu, pacjenci będą leczeni. Jeszcze gorsza sytuacja jest w Świętokrzyskim Centrum Onkologii w Kielcach. Jak mówi Stanisław Gózdź dyrektor placówki, ten szpital również nie otrzymał od NFZ zwrotu pieniędzy, a kwota urosła już do 23 milionów złotych. Brak pieniędzy może skutkować wstrzymaniem dostaw, ale trwają rozmowy z Funduszem, aby zapłacili chociaż za leki onkologiczne.

Szpital Kielecki, do końca września tego roku ma 1,5 miliona złotych nadwykonań. Grażyna Zabielska, dyrektor Szpitala, twierdzi, że złą sytuację w służbie zdrowia może uleczyć jedynie jej gruntowna reforma. Pomogłoby utworzenie rejestru usług medycznych. Wiadomo byłoby kto przyszedł po poradę i jaką usługę dany pacjent otrzymał. Ponadto niezbędna jest pełna informatyzacja służby zdrowia. Dzięki temu rozwiązaniu znane byłyby koszty działalności placówki. I za niezbędne uważa wprowadzenie współfinansowania kosztów leczenia przez pacjentów z własnej kieszeni.

Zdaniem Jana Gierady przejściowo mogłoby pomóc podniesienie składki zdrowotnej. Natomiast Stanisław Gózdź uważa, że pomogłoby określenie poziomów referencyjnych, które wskażą kto wykonuje jakie zabiegi i w jakiej ilości, a pieniądze powinni iść "za pacjentem".

Paweł Kocańda

pawel.kocanda@radio.kielce.p